

świata, od Ajschylosa, Sofoklesa, Eurypidesa poprzez Woltera do czasów współczesnych, ilustrując w kontraście pierwowzoru antycznego i odbicia współczesnego, różnice dokonane w rozwoju wieków między starożytnem a nowożytnem fatum tragicznym. Lśniące się tęczowymi barwami poezja Hof-

zastanowienia się nad kwestią poprawy ich bytu oraz udoskonalenia zawodu. Obrady trwały dwa dni, a uczestnicy kongresu uchwalili wystosować do Namiestnika i ministra oświaty memoriał, żądający poprawy ich stanowiska i ochrony praw zawodowych, a nadto postanowili założyć w Krakowie szkołę nauczycieli tańców, będącą akademią dla całego kraju.

W bieżącym numerze podajemy fotografię uczestników kongresu.

Z kinematografu albańskiego.

Są to zaprawdę wypadki tragiczne od czasu do czasu — te w Albanii — ale trudno im odmówić także humorystycznego zacięcia. Taki ks. Wied, lajtnant pruski, gwałtem przedzierzgnięty w monarchę, w którego skórze czuje się niewygodnie i niepewnie, jest rzeczywiście figurą operetkową. Wystąpienia powstańców albańskich, nie wiedzących wcale, czego chcą, mają także spory odcień komizmu. Wreszcie dwie „opiekunki” Albanii, Włochy i Austria, jedną ręką zaprowadzające w niej porządek, a drugą... siejące rozruchy, aby sobie wzajemnie szkodzić — to już nie bierne postacie humorystyczne, ale same

albański wezmą za karki — wtedy bowiem nastąpi przedstawienie - monstre z wielkimi niespodziankami. W każdym razie i obecne filmy albańskiego kinematografu są bardzo zajmujące, podajemy więc z nich kilka malowniczych zdjęć.



Występy Wysockiej we Lwowie: Poeta i krytyk prof. Tadeusz Świątek, tłumacz „Elektry”.

mannsthala stawia nader trudne zadanie, umiał je u nas pokonać z mistrzowską sztuką słowa i wysoką artystyczną kulturą znany poeta i krytyk teatralny „Rydwanu” prof. Tadeusz Świątek, w którego doskonałym wierszowanym przekładzie grają tragedję Hofmannsthala teatry polskie.

Kongres nauczycieli tańców.

W tych dniach odbył się w Krakowie pierwszy kongres nauczycieli tańców, na który przybyli prawie wszyscy tancmistrzowie z Galicji z prezesem Galicyjskiego Związku p. Löfflerem na czele. Uczestniczyli w nim nadto delegaci austriacko-węgierskiego Związku nauczycieli tańców z Wiednia, Gracu, Pragi, Budapesztu oraz Akademii niemieckiej z Lipska. Kongres ten urządzili galicyjscy tancmistrzowie w celu



Nowa siła operowa: Waclaw Sobański

autorki trochę krwawej, ale bardzo wesołej farsy dla kinematografu politycznego.

To, co się dzieje obecnie w Albanii, jest chaosem wypadków, zmieniających się jak w kalejdoskopie lub w kinematografie. Co z tego wyniknie — przewidzieć trudno nawet dla autorów farsy, którzy lada chwila mogą się stać jej aktorami, gdy się o kąsek



Teatr lwowski w Krakowie: Józef Solnicki.

Nowa siła operowa.

Warszawie dał się poznać niedawno młody, utalentowany śpiewak, p. Waclaw Sobański — który swym występem sprawił miłośnikom sztuki wokalnej wielką przyjemność, jako zapowiedź nowej siły opery polskiej. P. Sobański ma za sobą poważne studia w uczelniach włoskich, a także już poważne sukcesy na tamtejszych scenach — obecnie zaś własnym koncertem, tak pomyślnie odbytym w Warszawie i innych miastach Królestwa Polskiego, zdobył ostrogi artysty skończonego, który może być dobrym nabytkiem naszych oper. P. Sobański rozpocznie niebawem tournée artystyczne i po Galicji. Kraków pozna więc tego artystę, którego doskonale nam przedstawiają wielce pochlebne recenzje krytyków warszawskich. Ton, siła brzmienia, głosu i warunki zewnętrzne — jednają mu, według słów tych recenzji, od razu audytorium, zwłaszcza płęć



„Derby” warszawskie: Trybuna z publicznością